

**Karolina Karcz-Nawrocka**

Uniwersytet Jagielloński, Kraków  
e-mail: karolina.karcz.nawrocka@gmail.com

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/BPTh.2015.003>



8 (2015) 1 ISSN 1689-5150

## **Toraiczne prawo odwetu w świetle Mt 5,39 i literatury rabinicznej\***

### **Lex talionie in the context of rabbinic literature and episode 5:39 from the Gospel of Matthew**

**Streszczenie.** Artykuł analizuje prawo odwetu w kontekście rabinicznej literatury oraz wersu 5,39 z Ewangelii wg Mateusza. W pracy wybrany fragment Ewangelii jest zestawiony z innymi interpretacjami toraicznej zasady talionu, które zostały zawarte w: Talmudzie, Midraszach Izmaela i Symeona ben Jochaja, papirusach z Qumran, apokryfach oraz *Dziejach Izraela* Józefa Flawiusza. Dodatkowo w artykule został przywołany żydowski zwyczaj polegający na policzkowaniu prawej strony twarzy. Na podstawie tych źródeł autorka przedstawia relację tradycji chrześcijańskiej i żydowskiej, które zaistniały przy interpretowaniu zasady talionu.

**Abstract.** The article is an interpretation of lex talionie in the context of rabbinic literature and episode 5:39 from the Gospel of Matthew. The verse from the Gospel is juxtaposed with the interpretation of toraic lex talionie contained in Tanakh, Talmud, midrashes, Qumran scrolls, apocryphas and *Jewish Antiquities* by Josephus Flavius. Furthermore, the article describes the meaning of slapping the right cheek as a Jewish custom. In the end, there is a description of relations between both traditions (Christian and Jewish) in interpreting of lex talionie.

**Słowa kluczowe:** prawo odwetu; talion; Mt 5,39; policzkowanie prawej strony twarzy.

**Keywords:** lex talionie; Mt 5:39; slapping the right cheek.

---

\* Artykuł powstał na podstawie pracy magisterskiej pt. „Wczesnochrześcijańskie znaczenia toraicznego prawa odwetu w kontekście Ewangelii wg św. Mateusza 5,39” w Instytucie Religioznawstwa na Uniwersytecie Jagiellońskim. Praca w szerszym zakresie ujmowała temat, dodatkowo podejmowała zagadnienia dotyczące osadzenia Mt w judaizmie, oraz interpretacje wybranego wersu przez pierwszych chrześcijan.

## Wstęp

W starożytności duży wpływ na kształtowanie się chrześcijaństwa miała tradycja żydowska. Jednak to zjawisko miało też odwrotny przebieg, ponieważ rozpowszechnianie się chrześcijaństwa wymusiło na Żydach podjęcie na nowo wielu tematów, a tym samym zapoczątkowało proces autoidentyfikacji judaizmu. Bardzo wiele rozważań – na temat których dyskusje wciąż były żywe – dookreślono, nadając jednoznaczny, bezwzględnie obowiązujący charakter. Dużą popularnością cieszyły się tezy stojące w opozycji do deklarowanych przez chrześcijan. Z powodu powyższych zależności, aby nakreślić pełniejszy obraz starożytnego chrześcijaństwa, należy pamiętać o judaizmie. Dotyczy to również analizy Ewangelii według św. Mateusza 5,39<sup>1</sup>. Wybrany wers jest głęboko osadzony w tradycji żydowskiej i porusza bardzo istotne zagadnienie prawa odwetu. Pojęcie zostanie zdefiniowane w dalszej części artykułu.

Temat prawa odwetu był często poruszany przez twórców literatury rabinicznej, ale nie tylko. Dlatego w artykule obok Midraszy czy Talmudu zostały wykorzystane fragmenty *Dziejów Izraela* Józefa Flawiusza. Działalność pierwszych chrześcijan oraz powstawanie Talmudu, datowane na przełom VI i VII w. wyznacza naturalne granice czasowe przyjęte w poniższym artykule.

### 1. W kontekście całej Ewangelii

Na wstępie należy poruszyć kilka podstawowych kwestii dotyczących Mt. Autor ewangelii jest nieznanym – prawdopodobnie nie była to jedna osoba a grupa, na co wskazują liczne redakcje. Do takiego wniosku można dojść na podstawie m.in. odmiennego podejścia do judaizmu w różnych częściach ewangelii. Na podstawie treści można również zauważyć, że redaktorzy (autorzy) dobrze znali świat żydowski, co widać w dużej ilości semityzmów w tekście<sup>2</sup>. Istotne jest również spostrzeżenie, że aluzje odnoszące się do judaizmu nie były wytłumaczone, co świadczy o znajomości kontekstu żydowskiego również przez odbiorców.

Czas, w jakim powstawała ewangelia, przemawia za teorią kilkukrotnych redakcji. Pierwsze zapiski – ze względu na np. liczne semityzmy – datowane

---

<sup>1</sup> W dalszej części pracy Mt 5,39.

<sup>2</sup> A. Paciorek, *Ewangelie synoptyczne*, s. 37–39.

są na 60 rok. Natomiast ostateczna redakcja obliczana jest na 70–80 rok, na co wskazują m.in. odwołania do zburzenia Świątyni<sup>3</sup>.

Obecnie znana jest grecka wersja językowa ewangelii, jednak nie można jednoznacznie zaprzeczyć źródłom głoszącym, że jej pierwotna wersja została spisana po hebrajsku czy aramejsku lub że korzystano z zapisków (takich jak logia) stworzonych w tych językach<sup>4</sup>.

Również kwestia miejsca nie jest bliżej znana. Ze względu na liczne semi-tyzmy, można stwierdzić, że Mt zredagowano w ośrodku będącym pod dużym wpływem judaizmu ale również hellenizmu, ponieważ znajdują się też odwołania do tej kultury.

Rozdział 5 Mt jest częścią kazania na górze, podczas którego Jezus miał ogłosić prawo nowej religii. Sam werset 5,39 jest zaliczany do praw zniesionych, nazywanych często: antytezami Prawa Mojżeszowego. Jednak po głębszej analizie tekstu trudno jest zgodzić się z tym stwierdzeniem. Słowa Jezusa należy traktować bardziej jako reinterpretację lub wypełnienie Prawa.

Wers z Mt 5,39 brzmi: „A Ja wam powiadam: Nie stawiajcie oporu złemu. Lecz jeśli cię kto uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi!”<sup>5</sup> Nie ma tu miejsca na szczegółowe analizy gramatyczne lub interpretacje naukowe czy teologiczne. Należy jedynie zauważyć, że podobny fragment występuje w Łk 6,29: „Jeśli cię kto uderzy w jeden policzek, nadstaw mu i drugi! Jeśli bierze ci płaszcz, nie broń mu i szaty”. Podstawową różnicą między powyższymi tekstami polega na zaznaczeniu w Mt prawego policzka.

## 2. Prawo odwetu na tle bliskowschodnich regulacji prawnych

Zanim jednak zostaną zanalizowane teksty źródłowe, należy wytłumaczyć kilka podstawowych kwestii. Pierwszą z nich jest wyjaśnienie terminu „prawo odwetu”. Nie jest to pojęcie biblijne, ale zostało narzucone określonej kategorii praw. Cechą wspólną tej zasady jest proporcjonalność kary do winy. W literaturze występuje również pod nazwą: „zasada talionu” czy „oko za oko”. Poprzedniczką prawa odwetu jest zasada krwawej zemsty polegająca na nieograniczonym rewanżu wobec winnego. Dlatego należy podkreślić, że wprowadzenie zasady talionu jest procesem polegającym na humanitaryzacji prawa, gdyż niekończąca się zemsta zostaje zastąpiona określoną karą współmierną do winy. Tradycja

<sup>3</sup> R. Rubinkiewicz, *Wstęp do Nowego Testamentu*, s. 173.

<sup>4</sup> Euzebiusz, *Historia Ecclesia III*, s. 95.

<sup>5</sup> W pracy wszystkie fragmenty Nowego i Starego Testamentu w polskiej wersji językowej zostały zaczerpnięte z Biblii Tysiąclecia.

judaistyczna nie jest jedyną, która dokonała takiej zmiany. Na tym obszarze geograficznym można odnaleźć liczne systemy prawne wprowadzające na pewnym etapie zasadę „oko za oko”. Dobrym przykładem jest kodeks Lipit-Isztara z Isin (ok. 1900 r. p.n.e.)<sup>6</sup>, który jako pierwszy wspomina o prawie odwetu<sup>7</sup> czy Kodeks Hammurabiego (XVIII w. p.n.e.)<sup>8</sup>. Cechą wyróżniającą prawo judaistyczne na tle bliskowschodnich systemów prawnych jest fakt, że nigdy go nie spisano w postaci jednolitej kodyfikacji – tak jak np. Kodeks Hammurabiego spisany na steli czy tabliczki z Esznunny – ale interpretowano na podstawie ksiąg: Wyjścia, Liczb, Powtórzonego Prawa oraz Kapłańskiej<sup>9</sup>. Cechą odróżniającą prawo judaistyczne od prawa Hammurabiego jest autorstwo. Zgodnie z treścią steli, twórcą kodyfikacji był sam król, natomiast zgodnie z wierzeniami, prawo Izraela pochodzi od Boga. Kolejną specyficzną cechą zasad głoszonych przez księgi Tanachu jest uniezależnienie kary od statusu społecznego, a to oznacza, że taka sama kara czekała osobę zamożną i ubogą. Innym przykładem jest instytucja „miast ucieczki”, na których terenie oskarżony mógł uchronić się przed karą<sup>10</sup>. Należy również pamiętać, że Prawo<sup>11</sup> jest wynikiem pracy na przestrzeni kilku wieków. W odróżnieniu od innych kodyfikacji, nie spisano go na polecenie jednej osoby czy grupy osób, ale pod wpływem oddziaływania różnych środowisk czy pokoleń. Dlatego prawo judaistyczne nie ma charakteru pełnego: niektóre tematy nie są w nim poruszane, a inne zostały uregulowane tylko częściowo. Inną konsekwencją tak długiego tworzenia jest możliwość prześledzenia procesu kształtowania się Prawa.

---

<sup>6</sup> L. Fijałkowska, *O kontrowersjach dotyczących*, s. 238.

<sup>7</sup> C. Kunderowicz, *Najstarsze prawa świata*, s. 27–35.

<sup>8</sup> L. Fijałkowska, *O kontrowersjach dotyczących*, s. 238.

<sup>9</sup> A. Gulczyński, *Historia państwa*, s. 18–19.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 19.

<sup>11</sup> „Prawo” ten termin pisany wielką literą będzie się odnosić do prawa judaistycznego

### 3. Rekonstrukcja Mt 5,39 na podstawie literatury żydowskiej

#### 3.1. Tanach (Tora)

W Tanachu można odnaleźć liczne fragmenty odnoszące się do zasady talionu, czego przykładami są: Wj 21,22–25<sup>12</sup>, Kpł 24,17–22<sup>13</sup>, Pwt 19,19–21<sup>14</sup>, Pwt 25,11–12<sup>15</sup>. Cechą wspólną podanych fragmentów jest określenie kary za konkretny czyn. Jedynie w Księdze Wyjścia występuje dodatkowo podział konsekwencji ze względu na miejsce zajmowane w społeczeństwie. Niewolnicy ponosili wyższe kary za to samo przestępstwo niż właściciele, ale tylko w przypadku kary śmierci. Jednak już w Księdze Kapłańskiej jedynym wyznacznikiem konsekwencji prawnych jest czyn, jakiego dopuścił się sprawca a nie cechy osobiste.

#### 3.2. Tanach (Prorocy i Pisma)

Księgi proroków i pism zostały w artykule oddzielone od Tory, ponieważ cechuje je inne podejście do zasady talionu. Spełniają rolę łącznika między dosłownym rozumieniem prawa odwetu, a zastępowaniem odwetu zadośćuczynieniem czy odszkodowaniem, tym samym przedstawiając proces humanitaryzacji prawa.

---

<sup>12</sup> „22 Gdyby mężczyźni bijąc się uderzyli kobietę brzemienną, powodując poronienie, ale bez jakiegokolwiek szkody, to [winny] zostanie ukarany grzywną, jaką «na nich» nałożył mąż tej kobiety, i wypłaci ją za pośrednictwem sędziów polubownych. 23 Jeżeli zaś ona poniesie jakąś szkodę, wówczas on odda życie za życie, 24 oko za oko, ząb za ząb, rękę za rękę, nogę za nogę, 25 oparzenie za oparzenie, ranę za ranę, siniec za siniec”.

<sup>13</sup> „17 Ktokolwiek zabije człowieka, będzie ukarany śmiercią. 18 Ktokolwiek zabije zwierzę, będzie obowiązany do zwrotu: zwierzę za zwierzę. 19 Ktokolwiek skałeczy bliźniego, będzie ukarany w taki sposób, w jaki zawinił. 20 Złamanie za złamanie, oko za oko, ząb za ząb. W jaki sposób ktoś okaleczył bliźniego, w taki sposób będzie okaleczony. 21 Kto zabije zwierzę, będzie obowiązany do zwrotu. 22 Kto zabije człowieka, będzie ukarany śmiercią. Jednakowo będziecie sądzić i przybyszów, i tubylców, bo Ja jestem Pan, Bóg wasz!”

<sup>14</sup> „19 uczynię mu, jak on zamierzał uczynić swemu bratu. Usuniesz zło spośród ciebie, 20 a reszta słysząc to, ulęknie się i nie uczyni więcej nic takiego spośród siebie. 21 Twe oko nie będzie miało litości. Życie za życie, oko za oko, ząb za ząb, ręka za rękę, noga za nogę”.

<sup>15</sup> „11 Jeśli się bić będą mężczyźni, mężczyzna i jego brat, i zbliży się żona jednego z nich i – chcąc wyrwać męża z rąk bijącego – wyciągnie rękę i chwyci go za części wstydlive, 12 odetniesz jej rękę, nie będzie twe oko miało litości.”

Przykłady są zawarte w księdze: Prz 20,22<sup>16</sup>, Prz 24,29<sup>17</sup>, Prz 25,21–22<sup>18</sup>. Należy zauważyć, że powyższe fragmenty mają zbliżony charakter do wersu Kpł 19,18<sup>19</sup> – mimo że jest to księga z Tory, to zawarta w niej wypowiedź jest zbliżona do późniejszych tekstów.

Należy również wyróżnić wers Iz 50,6<sup>20</sup>, który swoim sensem jest zbliżony do słów Jezusa z wersu z Mt 5,39. W obydwu tekstach ofiara nie odwzajemnia uderzeniem w policzek, co oznacza, że nie reaguje złem na zło. Jednak pomiędzy fragmentami występuje istotna różnica w reakcji: Izajasz nie odpowiada w żaden sposób na cios, jego postawa jest bierna, natomiast Jezus nakazuje nadstawić drugi policzek co świadczy o czynnej postawie. Różnice pomiędzy tekstami dotyczą także innej liczby napastników czy strony twarzy, w którą zostaje zadany cios. Jezus nie wspomina też o opluciu czy brodzie. Mimo różnic zasadne wydaje się zestawienie obu fragmentów, ponieważ możliwe jest, że Jezus nawiązywał w swojej wypowiedzi do słów Izajasza.

### 3.3. Talmud

Talmud<sup>21</sup>, jako wykładnia Prawa alternatywna względem Nowego Testamentu, może wskazać zagadnienia prawne istotne w tamtym okresie oraz pomóc zrekonstruować pełne tło interpretacyjne. Należy bowiem pamiętać, że Jezus w swoich poglądach nawiązywał zarówno do tradycji Prawa pisanego, jak i ustnego. Nie należy jednak przeceniać Talmudu, ponieważ część zawartych w nim poglądów została odrzucona z powodu przejęcia ich przez chrześcijan<sup>22</sup>.

Odwołanie do zasady talionu można odnaleźć w ósmym rozdziale *Bawa Kama* („Pierwsza Brama”). Zgodnie z fragmentem Miszny, każdy kto zadał ranę – w znaczeniu bólu, rekonwalescencji, wstydu, zniszczenia czyli uszko-

<sup>16</sup> „Nie mów: «Za zło się odpłacę». Zdaj się na Pana: On cię wybawi”.

<sup>17</sup> „Nie mów: «Jak mi zrobił, tak ja mu też zrobię, każdemu oddam według jego czynów»”.

<sup>18</sup> „Gdy wróg twój łaknie, nakarm go chlebem, gdy pragnie, napój go wodą – żar ognia zgromadzisz na nim, a Pan ci za to zapłaci”.

<sup>19</sup> „Nie będziesz szukał pomsty, nie będziesz żywił urazy do synów twego ludu, ale będziesz miłował bliźniego jak siebie samego. Ja jestem Pan!”

<sup>20</sup> „Podałem grzbiet mój bijącym i policzki moje rwącym Mi brodę. Nie zasłoniłem mojej twarzy przed zniewagami i opluciem”.

<sup>21</sup> Krótkie przedstawienie dotyczące prawa odwetu zostanie przeprowadzone na podstawie angielskiego tłumaczenia Talmudu babilońskiego, opracowanego przez Michaela L. Rodkinsona. W Polsce również dostępny jest przekład [Talmud babiloński tłum. Sacha Percari, Stowarzyszenie Pardes, Kraków, 2010], jednak stanowi on znikomą część całego dzieła.

<sup>22</sup> M. Rosik, , *Wprowadzenie do literatury*, s. 294.

dzenia ciała – musi zapłacić odszkodowanie należące się poszkodowanemu. Natomiast w komentarzu Gemary znajduje się odniesienie do fragmentów Tanachu, w których zasada „oko za oko” wydaje się rozumiana dosłownie tzn. przewidywać dokładnie taką samą karę za taką samą szkodę. Autor komentarza – powołując się na opinię rabina Symeona ben Jochaja umieszczoną w *Boraicie* – zastanawia się, czy jest dopuszczalne płacenie odszkodowań. Po krótkiej analizie dochodzi do wniosku, że Prawo nie zezwala na taką zamianę, dlatego zasadę „oko za oko” należy traktować dosłownie<sup>23</sup>. Gemara zawiera również opinię szkoły Iszmaela. Zgodnie z jej nauką należy zwrócić uwagę na czasownik נתן (dawać) we fragmencie z Kpł 24,22<sup>24</sup>, gdzie został użyty w stronie biernej czyli: „jest dawany”. W tym przypadku polskie tłumaczenie powinno brzmieć: „gdy [przez kogoś] jest dawane/przekazywane okaleczenie, z tego powodu będzie/zostanie dawane/przekazywane okaleczenie [temu komuś]”. Aby zrozumieć sens tego wersu, przedstawiciele szkoły Iszmaela odwołali się do wcześniejszego fragmentu Kpł 24,19, gdzie nakaz został powtórzony. Zestawiając ze sobą oba teksty, doszli do wniosku, że przez powtórzenie został podkreślony materialny charakter kary. Określenie „zostać dawany” może być stosowane tylko do czegoś sensualnego, jak np. pieniądź – dlatego odszkodowanie jest możliwe. Do podobnych wniosków doszła szkoła Chija na podstawie słów: „ręka z ręki”. Zwrot można przetłumaczyć z „ręki do ręki”, a w taki sposób przekazuje się materialne przedmioty np. pieniądze<sup>25</sup>. Podane przykłady wskazują na przeważającą tendencję odejścia od dosłownego rozumienia talionu. Należy jednak przyznać, że nowa interpretacja odbiega od dosłownego znaczenia i polega na gramatycznej analizie tekstu, przez co staje się jednocześnie bardziej skomplikowana. Skutkiem zmiany wykładni jest nadanie prawu bardziej humanitarnego charakteru, ale tym samym pewna niesprawiedliwość. Ta sama kwota dla ludzi o różnym statusie majątkowym będzie niosła za sobą odmienne konsekwencje i wyrzeczenia. Inną przeszkodą jest niemożliwość realnej wyceny szkód ponieważ np. utrata ręki czy oka może wiązać się z pozbawieniem źródła dochodu.

W dalszej części Gemary poruszony został inny problem. Rabbi zastanawia się nad przypadkami gdy nie powstaje rana, ale jest odczuwany ból np. przy oparzeniu. Do dyskusji przyłączył się również ben Azaj, jednak kwestia nie zo-

<sup>23</sup> *Talmud*, s. 183.

<sup>24</sup> שָׁרָת, תַּחַת עֵינֶיךָ, תַּחַת עֵינֶיךָ, שָׁרָת, תַּחַת עֵינֶיךָ, שָׁרָת, תַּחַת עֵינֶיךָ, שָׁרָת, תַּחַת עֵינֶיךָ, שָׁרָת, תַּחַת עֵינֶיךָ (Kpł 24:20 WTT). „Złamanie za złamanie, oko za oko, ząb za ząb. W jaki sposób ktoś okaleczył bliźniego, w taki sposób będzie okaleczony” (Lev 24:20 BTP).

<sup>25</sup> *Talmud*, s. 184.

staje ostatecznie rozwiązana<sup>26</sup>. Ten fragment pokazuje jak bardzo skomplikowała się prosta początkowo zasada „oko za oko”. W rozdziale VII *Bawa kama* znajdują się szczegółowe rozważania dotyczące wysokości odszkodowań i innych kar. Godny uwagi jest fakt, że kara śmierci nie występuje często i przeważnie dotyczy deliktów na tle religijnym.

W kontekście do Mt 5,39 można zauważyć, że poglądy Jezusa i komentatorów dotyczące prawa odwetu zmiierają w jednym kierunku, ale słowa Jezusa wymagają większej powściągliwości i powstrzymania chęci natychmiastowego odebrania rekompensaty za swoje krzywdy.

### 3.4. Midrasze

Midrasze są to swobodne interpretacje Tanachu, które odnoszą się do legend, opowieści ludowych czy przysłów. Można wyróżnić dwa rodzaje<sup>27</sup>: midrasze halachiczne (*Halacha* czyli „droga”) dotyczą sposobu słusznego postępowania, natomiast midrasze haggadyczne ze względu na narracyjność przypominają opowieści. Swoją fabułę opierają na wydarzeniach z Tanachu i przekazach ludowych<sup>28</sup>.

W midraszach można znaleźć bardzo dużą liczbę odwołań do prawa odwetu. Jednak ze względu na przedmiot artykułu wystarczające będzie wymienienie kilku z nich.

Ważny Midrasz pochodzi ze zbioru Iszmaela ben Eliasza i objaśnia traktat *Nezikin*<sup>29</sup>. Komentator dochodzi do wniosku, że w Księdze Wyjścia Wj 21,14<sup>30</sup> jest opisana sytuacja zabicia wroga. Natomiast w następnych wersach (Wj 21,22–23)<sup>31</sup>, słowa o spowodowaniu śmierci odnoszą się zarówno do zabicia nieprzyjaciela, jak i przyjaciela. Po zestawieniu obu fragmentów Iszmael dochodzi do paradoksalnych wniosków, że zabijając wroga, zabija się przyjaciela<sup>32</sup>. Następnie dodaje: „Jeśli ten, kogo celem jest zabicie swojego wroga [a] zabija inną osobę, która również jest jego wrogiem, pozostaje wolny, logiczne jest to, że kogo celem jest zabicie wroga, a zabija swojego przyjaciela powinien z pew-

<sup>26</sup> Ibidem, s. 184–185.

<sup>27</sup> S. Mędała, s. 371.

<sup>28</sup> M. Rosik, *Wprowadzenie do literatury*, s. 138–139.

<sup>29</sup> Odnosi się do wersów 21,22–25 z Księgi Wyjścia.

<sup>30</sup> „Jeśli zaś ktoś posunąłby się do tego, że bliźniego zabiłby podstępnie, oderwiesz go nawet od mego ołtarza, aby ukarać śmiercią”.

<sup>31</sup> „Gdyby mężczyźni bijąc się [...] Jeżeli zaś ona poniesie jakąś szkodę”.

<sup>32</sup> *Mekhilta de-rabbi Ishmael*, s. 398.



nością być wolny”<sup>33</sup>. Fragment może budzić liczne kontrowersje, ze względu na dopuszczenie bezkarności po popełnieniu jednego z najcięższych przestępstw. W poglądach Iszmaela można doszukiwać się początków instytucji nieumyślnego spowodowania śmierci. Potwierdzać tę opinię może kolejne zdanie Iszmaela, gdzie przywołane zostaje zdanie rabina Izaaka. Zgodnie z jego treścią ukarać można tylko osobę wykazującą zamiar dokonania morderstwa. Jednak doszukiwanie się tutaj nieumyślnego spowodowania śmierci jest zbyt daleko idącą interpretacją, pełną luk prawnych. Zgodnie z tą teorią karane byłyby tylko osoby działające z zamiarem bezpośrednim. Co więcej, wyłączone spod jurysdykcji zostałyby nie tylko osoby, które nie chciały zabić (działające nieumyślnie), ale też takie, które godziły się na śmierć drugiej osoby tzn. miały świadomość, że ktoś może ponieść śmierć i nie zmieniły swojego postępowania. Innym wnioskiem wynikającym z powyższych fragmentów jest powolne odchodzenie od dosłownego rozumienia zasady „oko za oko”. Potwierdza to też kolejne zdanie Iszmaela, w którym podważa on zasadność zdania z Kpł 24,17<sup>34</sup> i zauważa że zabójstwa nie są sobie równe<sup>35</sup>. Przykładowej klasyfikacji morderstw dokonuje on na podstawie wymienionych powyżej fragmentów Księgi Kapłańskiej i Wyjścia. Według Iszmaela, w sytuacji gdy kobieta poniesie szkodę, to rekompensata należy się jej mężowi, jako właścicielowi. Sytuacja komplikuje się w przypadku gdy żona jest brzemienna. Jeżeli śmierć poniesie nienarodzone dziecko, to zadośćuczynienie uzależnia się od zaawansowania ciąży. Im większe szanse dziecko miało na przeżycie poza organizmem matki (od ósmego miesiąca), tym przewidziana kara jest surowsza<sup>36</sup>. Na podstawie zdania: „uderzyli kobietę brzemienną powodując poronienie”<sup>37</sup> Iszmael dochodzi do wniosku, że kara należy się jedynie w sytuacji, gdy śmierć dziecka będzie wynikiem uderzenia w brzuch<sup>38</sup>. Co więcej w powyższym cytacie zamiast słowa „poronienie”, zostało użyte sformułowanie: וַיִּשְׁלַח יָדָאָהּ בְּבֶרֶחַהּ co oznacza: „wyjda dzieci”. Dlatego konsekwencje może ponieść jedynie osoba, która doprowadziła do utraty minimum ciąży bliźniaczej<sup>39</sup>. Należy zauważyć, że ojcostwo nie jest istotne, ale ważne jest, że kobieta oraz jej nienarodzone dzieci są własnością męża i to jemu przysługuje zadośćuczynienie wynikające z doznanych krzywd.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 398. Wszystkie tłumaczenia Midraszy z języka angielskiego zostały dokonane przez autorkę artykułu.

<sup>34</sup> „Ktokolwiek zabije człowieka, będzie ukarany śmiercią”.

<sup>35</sup> *Mekhilta de-rabbi Ishmael*, s. 399.

<sup>36</sup> Ibidem, s. 398.

<sup>37</sup> Wj 21,22.

<sup>38</sup> *Mekhilta de-rabbi*, s. 399.

<sup>39</sup> Ibidem, s. 399.

O zadośćuczynieniu można mówić dopiero w sytuacji gdy kobieta odniesie widoczny uszczerbek. W analizowanym werse nie został wyraźnie wskazany podmiot, który ma ponieść krzywdę – dziecko, matka czy oboje – ale zgodnie z poglądem, że dziecko jest częścią matki, to istotne są skutki powstałe na organizmie kobiety. Dlatego też jeśli ciało matki jest nietknięte, to dziecko zgodnie z tym poglądem musi być zdrowe, a więc zadośćuczynienie nie przysługuje. Jednak gdy widoczne są jakieś konsekwencje uderzenia w brzuch, to wysokość kary pieniężnej wyznacza mąż. Aby zapobiec nakładania zbyt wysokich sum, wypłata odbywa się za pośrednictwem sądów polubownych<sup>40</sup>. Wskazuje to na ingerencję osób trzecich, które mogą bezpośrednio wpływać na wysokość kar. Sytuacja trochę się komplikuje, gdy kobieta poniesie śmierć, ponieważ – wbrew dosłownej interpretacji zasady „oko za oko” – sprawca nie poniesie śmierci, a jedynie wypłaci zadośćuczynienie. Uzasadnienie swojego poglądu Iszmael odnajduje w Wj 22,29–30, gdzie jest napisane, że: właściciel bydła, które zabiło człowieka, zostanie ukamienowany wraz z zwierzęciem – chyba że zostanie ustalona kwota zadośćuczynienia<sup>41</sup>. Tok rozumowania Iszamaela nie jest oczywisty, ale jasno wskazuje on w swoich rozważaniach na próbę odejścia od dosłownego traktowania zasady talionu.

W kwestii kobiet należy krótko zaznaczyć jeszcze jeden podjęty problem. Iszmael zastanawia się, jak należy rozstrzygnąć przypadek, gdy to kobieta dokona zabójstwa. Na podstawie dwóch fragmentów: Lb 5,6<sup>42</sup> i Wj 21,34<sup>43</sup>, dochodzi do wniosku, że żona jako własność męża nie ponosi konsekwencji, ale doznaje ich mąż jako właściciel<sup>44</sup>. To rozumowanie wyraźnie wskazuje nie tylko na odejście od dosłownego traktowania prawa odwetu, ale i braku indywidualnego ponoszenia kary za przestępstwa.

Po omówieniu konkretnych przypadków, można spróbować dokonać ogólnej charakterystyki prawa odwetu według Iszamaela. Sam autor midraszy pisze: „Oko za oko. To znaczy, pieniężną kompensacją za oko”<sup>45</sup>. Następnie dodaje, że odwet możliwy jest jedynie przy szkodach na zwierzętach, natomiast za krzywdy wyrządzone na człowieku można uzyskać zadośćuczynienie. Dla potwierdzenia swojego poglądu Iszmael powołuje się na opinię rabina Eliezera. Twier-

<sup>40</sup> Ibidem, s. 400.

<sup>41</sup> Ibidem, s. 401.

<sup>42</sup> „Powiedz Izraelitom: jeżeli mężczyzna lub kobieta dopuszcza się jakiego grzechu wobec ludzi, popełniając przestępstwo przeciw Panu, to osoba ta zaciągnie winę”.

<sup>43</sup> „właściciel cysterny winien dać właścicielowi bydła odszkodowanie w pieniądzu, a zwierzę będzie należało do niego”.

<sup>44</sup> *Mekhilta de-rabbi Ishmael*, s. 399.

<sup>45</sup> Ibidem, s. 401.

dzi on, że prawo odwetu jest zasadą generalną, natomiast możliwość zapłaty zadośćuczynienia lub odszkodowania należy do zasad szczególnych. Zgodnie z paremią: *lex specialis derogat legi generali*<sup>46</sup> prawo odwetu jest derogowane przez szczegółowe przepisy, a w praktyce oznacza to niemalże zniesienie kary śmierci<sup>47</sup>. Argumentem przemawiającym za słusnością powyższego rozumowania jest indywidualny próg bólu. Każdy człowiek w innym stopniu odczuwa cierpienie fizyczne, a to może spowodować wymierzenie kary większej niż zwinienie, co jest wbrew podstawie zasady talionu.

Innym ważnym midraszem, poruszającym zagadnienie prawa odwetu, jest *ha-Gadol* autorstwa Symeona ben Jochaja. W traktacie *Bahodesz* znajduje się fragment odnoszący się do Wj 21,22–25. Czytamy w nim, że: „Niektórzy mogą myśleć, że jeśli ktoś uśmierci człowieka i bestię w tym samym czasie, albo jedną osobę zabije a drugiej odetnie palec, to powinien być winien obu szkód i zadośćuczynić im”<sup>48</sup>. Symeon zauważa pewną nieścisłość: jak człowiek winny kilku przestępstw może odpowiadać tylko jednym ciałem? Nie można zabić kogoś kilka razy nawet jeżeli spowodował śmierć więcej niż jednej osoby. Dlatego Symeon tworzy zasadę, zgodnie z którą „za popełnienie przestępstwa zasługującego zarówno na karę śmierci jak i na karę pieniężną oskarżony zazwyczaj zostaje skazany na śmierć, lecz sąd zwalnia go z kary pieniężnej”<sup>49</sup>. Symeon nie jest za kumulacją kar ale ich absorpcją, czyli tym, by wyższa kara wchłaniała niższą. Następnie podejmuje problem postawiony przez ben Azaja: zastanawia się, dlaczego za uderzenie kamieniem można wypłacić zadośćuczynienie, a za oparzenie należy karać tylko oparzeniem. Symeon odpowiada: „Tak więc (możemy porównać) ranę [za uderzenie kamieniem] i ranę [za oparzenie]: gdy pierwszy musi płacić za bezczynność i całkowite gojenie się rany wymienionej powyżej, także drugi [może] płacić za bezczynność i całkowite leczenie”<sup>50</sup>. Tymi słowami zawęża stosowanie talionu. Następnie interpretując *a contrario* wers Lb 35,31 dodaje, że prawo odwetu nie obowiązuje w przypadku uszkodzenia członka ciała<sup>51</sup>.

Podsumowując poglądy autorów obu midrasz, należy zauważyć że odchodzą oni od dosłownego rozumienia prawa „oko za oko”. Konsekwencją tego jest dalsza humanitaryzacja prawa, a tym samym nacisk na inne aspekty przestępstwa takie jak np. umyślność. Już nie jest istotny tylko skutek, ale również

<sup>46</sup> Prawo szczególne znosi prawo generalne.

<sup>47</sup> *Mekhilta de-rabbi Ishmael*, s. 402.

<sup>48</sup> *Ibidem*, s. 292.

<sup>49</sup> *Ibidem*, s. 292.

<sup>50</sup> *Mekhilta de-rabbi Shimon*, s. 292.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 230.

okoliczności, które doprowadziły do popełnienia czynu. W odniesieniu do Mt 5,39 można stwierdzić, że słowa Jezusa również podążają w kierunku humanitaryzacji prawa.

### 3.5. Papirusy z Qumran

Dla dopełnienia obrazu świata żydowskiego z przełomu er, należy wspomnieć o społeczności z Qumran. Dostępne obecnie materiały nie dostarczają wielu informacji na temat zasad panujących w osadzie, a tym bardziej interpretacji prawa odwetu. Jedynie na podstawie *Reguły zrzeczenia* (1QS – Pierwsza grotka), można dokonać rekonstrukcji katalogu kar. Najcięższą karą było wykluczenie ze społeczności, a za mniejsze przewinienia groziło przymusowe oddalenie się od grupy na okres od dziesięciu dni do dwóch lat<sup>52</sup>. Należy pamiętać, że osada znajdowała się na pustyni, dlatego takie wykluczenie mogło być równoznaczne z karą śmierci. Na papirusach odnaleziono kilka interpretacji dotyczących poszczególnych praw zawartych w Tanachu, jednak prawo odwetu zostało albo przemilczane albo naukowcy nie dysponują jeszcze zwojami podejmującymi ten temat.

### 3.6. Apokryfy

Apokryfy to księgi, które nie spełniały kryteriów, aby wejść do kanonu Biblii Hebrajskiej, stworzonego w II wieku przez rabinów. W apokryfach nie ma bezpośredniego odwołania do prawa odwetu, dlatego jedynie na podstawie opisów reakcji na zło można wyciągnąć pewne wnioski.

W *Testamentach dwunastu patriarchów – synów Jakuba*, (ok. 150 r.) można odnaleźć nawiązania do prawa odwetu. Znajdują się one w części opisującej naukę patriarchy Gada. Patriarcha napomina, aby pozbyć się nienawiści, ponieważ jest ona zaprzeczeniem sprawiedliwości oraz przyczyną zła na świecie, zaślepiającą umysł. Jedynym sposobem, który pozwala się jej pozbyć, jest pokuta oraz zwrócenie uwagi oprawcy. Jeżeli winny przyzna się, należy mu przebaczyć, a jeśli zaprzeczy – nie wolno ponownie go pytać, ponieważ zmusza się tym do ponownego kłamstwa. W takiej sytuacji należy przebaczyć i zostawić sprawę sprawiedliwości bożej. Cała rozmowa musi odbyć się dyskretnie oraz bez strofowania winnego, ponieważ w innym przypadku można wywołać w nim nienawiść względem ofiary, a tym samym doprowadzić do ponownego zgrzeszenia<sup>53</sup>. Fragment nawiązuje do podstaw kształtowania się sądownictwa,

<sup>52</sup> S. Mędała, *Wprowadzenie do literatury*, s. 25.

<sup>53</sup> *Testament dwunastu Patriarchów*, s. 70–71.

zawartych w Prawie, ale również wykazuje podobieństwa do wersu z Mt 5,39. Elementem łączącym oba fragmenty jest rezygnacja z odwetu na rzecz przetrwania spirali nienawiści.

Do podobnych wniosków można dojść na podstawie innego apokryfu, *Testamentu Abrahama* (ok. 100 r.). Tytułowy bohater otrzymuje możliwość zobaczenia całego świata, natomiast anioł, który mu towarzyszył, ma spełnić każde życzenie. Abraham widząc niegodziwe uczynki ludzi zapragnął zniszczyć wszystkich grzeszników. Gdy dowiedział się o tym Bóg, postanowił poczyścić Abrahama, że należy ludziom dawać szansę na poprawę<sup>54</sup>. Pokazuje to, że człowiek nie powinien osądzać innych, ponieważ w swoich wyrokach jest zbyt srogi. Co więcej, ludzie jako element stworzenia nie są świadomi wszystkich zależności kierujących światem, bowiem widzą jedynie skutki niektórych działań. Natomiast Bóg jako kreator rozumie wszystkie zachowania, a ponadto nie chce dopuścić do destrukcji swojego dzieła. To wytłumaczenie w pewnym stopniu odpowiada chrześcijańskiej wizji miłosierdzia, dlatego może uzupełnić obraz wersu z Mt 5,39.

### 3.7. Józef Flawiusz

Co prawda, dzieła Józefa Flawiusza nie są zaliczane do literatury rabinicznej, ale posiadają liczne walory ze względu na odwołania autora do tekstów niedostępnych współcześnie oraz uzupełnienie obrazu judaizmu z perspektywy Żyda pochodzącego z warstwy kapłańskiej<sup>55</sup>.

W *Dawnych dziejach Izraela* J. Flawiusz porusza kwestię prawa odwetu. Píše on: „Ten, kto okaleczy innego człowieka, takim samym okaleczeniem zostanie ukarany, chyba że poszkodowany zgodzi się przyjąć pieniądze; prawo bowiem upoważnia pokrzywdzonego, by sam określił wielkość wyrządzonej mu krzywdy, jeśli tylko nie okaże się on zbyt wymagający”<sup>56</sup>. W powyższym fragmencie zostaje opisane klasyczne rozumienie prawa odwetu, interpretowane dosłownie, z tą różnicą że ofiara ma prawo zastąpić uszkodzenie rekompensatą materialną. Dodatkowo wysokość wynagrodzenia została ograniczona zasadami zdrowego rozsądku. W dalszej części *Dziejów Izraela* J. Flawiusz zawęża karę śmierci jedynie do sytuacji gdy sprawca świadomie dopuszcza się przestępstwa, np. zaniechując obowiązku zabezpieczenia życia osób trzecich przed niebezpiecznym zwierzęciem<sup>57</sup>. Można też odnaleźć rozważania doty-

<sup>54</sup> *Testament Abrahama*, s. 88 i 94.

<sup>55</sup> S. Mędała, *Wprowadzenie do literatury*, s. 265.

<sup>56</sup> J. Flawiusz, *Dawne dzieje Izraela*, 4.8.35.

<sup>57</sup> *Ibidem*, 4.8.36.

czące wspomnianego już wcześniej problemu rekompensaty za spowodowanie poronienia u kobiety. W opisanej sytuacji można wyróżnić dwa przypadki. Pierwszy polega na śmierci dziecka i wtedy dopuszczalne jest zastąpienie kary śmierci na zadośćuczynienie. Natomiast drugi przypadek polega na śmierci kobiety i w tej sytuacji nie ma możliwości wyboru, a kara jest obligatoryjna<sup>58</sup>. Podane wyżej przykłady są raczej spisem stosowanych rozstrzygnięć, a nie próbą rozwiązania konfliktów pomiędzy sprzecznymi racjami. Rozważania dalekie są od dywagacji na temat tego, które z nich jest słuszne, a które błędne. Dużym walorem przywołanych fragmentów jest pokazanie, jak w praktyce rozumiano i stosowano prawo odwetu.

### 3.8. Tradycja żydowska

Na zakończenie należy wspomnieć o ważnym elemencie mającym bardzo duży wpływ na interpretację wybranego wersu z Mt 5,39. Jak zostało już wspomniane we wstępie, podobny fragment znajduje się w Łk z tą różnicą, że autor nie wskazuje na konkretny policzek. W tradycji żydowskiej sposób, w jaki uderzano osobę w policzek, miał istotne znaczenie. Gdy ktoś chciał okazać pogardę lub zhańbić, wymierzał cios w prawy policzek wierzchnią stroną prawej dłoni lub lewą ręką. Miało to na celu zademonstrowanie, że napastnik uważa swojego przeciwnika za osobę niegodną, by użyć silniejszej, wewnętrznej strony prawej dłoni<sup>59</sup>. Powyższa interpretacja uderzania w prawy policzek pokazuje charakter napastnika, o którym wspomina Jezus w Mt 5,39. Jest to osoba przepełniona pychą, gardząca drugim człowiekiem. W tym miejscu można wspomnieć o jeszcze jednym wersie Lm 3,30, w którym jest mowa o policzkowaniu. Zanim jednak zostanie dokonana analiza, należy wspomnieć, że – oprócz opisanego powyżej policzkowania proroka Izajasza – jest to jedyny fragment opisujący taki akt przemocy w Tanachu. Wers Lm 3,30 stanowi, że: „Bijącemu niech nadstawi policzek, niechaj nasyci się hańbą!”. W kontekście opisanego powyżej zwyczaju można zinterpretować słowa Jezusa jako „bierny atak”: w braku reakcji siłowej – a wręcz przeciwnie – w nadstawieniu drugiego policzka, pojawia się pewien rodzaj odwetu oddającego hańbą za hańbę.

---

<sup>58</sup> Ibidem, 4.8.34.

<sup>59</sup> W. R. Farmer, *Ewangelia według św.*, s. 48–49.

## Zakończenie

Podsumowując należy zauważyć, że temat prawa odwetu był bardzo istotny w starożytnym judaizmie. Świadczy o tym duża liczba źródeł. Brak szczegółowych uregulowań w Tanachu wymusił w późniejszym okresie zredefiniowanie podstaw zasady talionu. Jedną z takich interpretacji jest wersja zawarta w Mt 5,39, gdzie Jezus odchodzi od dosłownego traktowania zasady „oko za oko”. Ten pogląd wpisuje się w powszechny nurt polegający na zastępowaniu kar cielesnych wypłacaniem odszkodowań lub zadośćuczynień, a tym samym złagodzeniu prawa.

Specyfika słów Jezusa polega na jeszcze dalej idącej rezygnacji z kar, ponieważ nawołuje on do tego, aby odejść od agresywnej reakcji, a jedynie nadstawić drugi policzek. Pojawiają się tu liczne problemy interpretacyjne. Należy zastanowić się, czy Jezus taką postawą namawia do autodestrukcji, wyzbycia się godności przez zezwalanie na kolejne upokorzenie, czy wręcz przeciwnie. Słowa Jezusa można rozumieć również jako sprowokowanie wroga do jeszcze większego zatracania się w grzechu. Bierna postawa może również sugerować chęć przerwania spirali nienawiści, zaprzestania nieustannemu odpłacaniu sobie złem za zło. W kontekście przywołanych fragmentów każda odpowiedź może być prawidłowa.

Różnorodność stanowisk i wielość grup powodowały, że judaizm nie prezentował jednolitych poglądów. Dlatego nie uda się jednoznacznie wyjaśnić sensu słów Jezusa w Kazaniu na Górze, ale jedynie wskazać możliwe drogi interpretacyjne.

## Bibliografia

Biblia Tysiąclecia, Poznań 2003.

Euzebiusz, *Historia Ecclesia III*. 39,16, w: J. Kozyra *Geneza Ewangelii*, Katowice 2004.  
*Ewangelia według św. Mateusza*, red. W.R. Farmer, przeł. W. Chrostowski, Warszawa 2007.

Fijałkowska L., *O kontrowersjach dotyczących charakteru zbiorów praw starożytnego Bliskiego Wschodu*, Czasopismo Historyczno-Prawne, t. LXII, z. 2, 2010.

Flawiusz J., *Dawne dzieje Izraela*, 4.8.35. <http://romanum.historicus.pl/art/Jozeff%20FlawiuszDawne%20Dzieje%20Izraela.pdf> (data dostępu: 1.12.2014).

Gulczyński A. [et. al.], *Historia państwa i prawa wybór tekstów źródłowych*, Poznań 1995.

Kunderowicz C., *Najstarsze prawa świata*, Łódź 1972.

*Mekhilta de-rabbi Ishmael a critical edition, based on manuscripts and early editions, with an English translation, introduction and note*, tłum. J.Z. Lauternach, Philadelphia 2004.

*Mekhilta de-rabbi Shimon bar Yohai*, tłum. W.D.Nelson, Philadelphia 2006.

Mędala S., *Wprowadzenie do literatury międzytestamentalnej*, Kraków 1994.

Paciorek A., *Ewangelie synoptyczne: II Ewangelia według św. Mateusza*, Tarnów 2002.

Rosik M., Rapoport I., *Wprowadzenie do literatury i egzegezy żydowskiej okresu biblijnego i rabinicznego*, Wrocław 2009.

*Talmud*, tłum. M.L. Rodkinson, Cincinnati 1903.

*Testament Abrahama*, tłum. M. Wittlieb, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz, Warszawa 1999.

*Testament dwunastu Patriarchów, Testament Gada 3–6* tłum. A. Paciorek, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz, Warszawa 1999.

*Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz, Poznań 1996.